

Waldemar Zakrzewski

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp.

KOBIETY W WOJSKACH INŻYNIERYJNYCH - Z DOŚWIADCZEŃ AUTORA - DOWÓDCY 2. BRYGADY SAPERÓW

Abstrakt: W artykule Autor omawia problematykę wojskowej służby kobiet widzianą oczami doświadczonego dowódcy. W pierwszej części Autor prezentuje specyfikę służby w wojskach inżynieryjnych. W dalszej części zaprezentowany został udział kobiet w formacjach zbrojnych na przestrzeni dziejów. Wskazane są przykłady kobiet zaangażowanych w walki narodowo-wyzwoleńcze oraz działania kobiet na rzecz ochotniczego szkolenia wojskowego pań. Szeroko autor prezentuje działanie kobiet w patrolach saperskich w podziemnych strukturach Armii Krajowej w okresie niemieckiej okupacji. Autor ukazuje także działania kobiecego plutonu saperów w składzie 1.Samodzielnego Batalionu Kobięcego 1.Armii Wojska Polskiego. W dalszej części Autor opisuje służbę kobiet w wojskach inżynieryjnych w oparciu o własne doświadczenia.

Słowa kluczowe: kobiety, bezpieczeństwo, obronność, wojska inżynieryjne,

Wstęp

Problematyce służby wojskowej kobiet, poświęcono już wiele opracowań. W większości przypadków opracowania te mają charakter bardzo ogólny. Nie przygotowano jednak żadnego opracowania dotyczącego kobiet, które wykonują swe zadania służbowe w wojskach inżynieryjnych, w obliczu licznych wyzwań dla bezpieczeństwa państwa. Myślą przewodnią autora niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na potencjał ludzki armii, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet służących w Siłach Zbrojnych RP. Kobiety wnoszą ogromny wkład w budowanie potencjału wojsk inżynieryjnych. Kobiety od wieków wraz z mężczyznami oraz wielokrotnie samodzielnie pełniły służbę wojskową. Pomimo przykładów bohaterstwa i wojowniczości kobiet w minionych wiekach, nadal w naszym społeczeństwie pokutuje pogląd o ograniczonej przydatności i roli kobiet w działaniach na rzecz bezpieczeństwa i obronności. Te utrwalone stereotypy utrudniają często kobietom służbę i rozwój zawodowy. Odwołując się do własnych doświadczeń zawodowych związanych ze służbą w jednostkach wojsk inżynieryjnych, Autor wskazuje jednoznacznie, że wszelkie uprzedzenia odnośnie jakości służby kobiet mają charakter przesądów i uprzedzeń. Warto zauważyć, że w wojskach inżynieryjnych służą kobiety,

dla których służba wojskowa jest powołaniem. Kobiety służące w wojskach inżynieryjnych wyróżniają się pożądanymi w wojsku walorami psychofizycznymi. Kobiety służące w jednostkach dowodzonych przez Autora cenione były za dysponowanie ogromną wiedzą ekspercką, specjalistycznymi umiejętnościami, zdolnościami mentalno-manualnymi. Te cechy pozwalały tym kobietom na szybkie przyswajanie wiedzy i nowych zdolności. Reasumując, kobiety w istotnym stopniu wzbogacają potencjał wojsk inżynieryjnych, a tym samym zwiększają potencjał obronny naszego kraju i w znaczący sposób wspomagają system bezpieczeństwa narodowego Polski.

Wojska inżynieryjne – w krótkim ujęciu

Wojska inżynieryjne to jeden z najstarszych rodzajów wojsk. To te wojska budowały twierdze i zamki warowne, trakty komunikacyjne oraz kanały żeglowne.

Wojska inżynieryjne to ten rodzaj wojsk, który wspiera inne wojska w działaniach bojowych, zaś najczęściej społeczeństwo w sytuacji wystąpienia niemilitarnych zagrożeń bezpieczeństwa.

Służba w wojskach inżynieryjnych jest bardzo trudna i niebezpieczna, ale przynosi wiele satysfakcji. Żołnierze tych wojsk to saperzy, którzy rozbrajają ładunki wybuchowe, mineryzy minujący obiekty, to pontonierzy urządzający przeprawy przy użyciu sprzętu pontonowego, to żołnierze budujący drogi i mosty, naprawiający uszkodzone pasy lotniskowe, to żołnierze wydobywający i uzdatniający wodę, to patrole saperskie podejmujące codziennie na terenie kraju niewybuchy i materiały niebezpieczne pochodzenia wojskowego.

Z kolei w sytuacji wystąpienia klęsk żywiołowych i innych niemilitarnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa, saperzy wspomagają społeczeństwo w działaniach ratunkowo-ewakuacyjnych, odbudowują zniszczoną lub uszkodzoną infrastrukturę drogowo-mostową, zaopatrują w wodę i energię elektryczną.

Najczęściej działania saperów zauważalne są podczas codziennych działań związanych z podejmowaniem i neutralizacją niewybuchów i niewypałów, w trakcie likwidacji skutków klęsk żywiołowych, ewakuacji ludzi i mienia z zagrożonych terenów, usuwania zatorów lodowych na rzekach i zbiornikach wodnych, wsparcia służb cywilnych podczas katastrof i awarii technicznych oraz pożarów wielkoprzestrzennych.

W działaniach wsparcia układu pozamilitarnego, szczególnie w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych⁹⁴, realizują następujące zadania:

- współudział w monitorowaniu zagrożeń;
- wykonywanie zadań związanych z oceną skutków zjawisk zaistniałych na obszarze występowania zagrożeń;
- wykonywanie zadań poszukiwawczo-ratowniczych;
- ewakuowanie poszkodowanej ludności i mienia;
- wykonywanie zadań mających na celu przygotowanie warunków do czasowego przebywania ewakuowanej ludności w wyznaczonych miejscach;
- współudział w ochronie mienia pozostawionego na obszarze występowania zagrożeń;
- izolowanie obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej;
- wykonywanie prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych obiektach budowlanych i zabytkach;
- prowadzenie prac wymagających użycia specjalistycznego sprzętu technicznego lub materiałów wybuchowych, będących w zasobach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
- usuwanie materiałów niebezpiecznych i ich unieszkodliwianie z wykorzystaniem sił i środków będących na wyposażeniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
- likwidowanie skażeń chemicznych oraz skażeń i zakażeń biologicznych;
- usuwanie skażeń promieniotwórczych;
- wykonywanie zadań związanych z naprawą i odbudową infrastruktury technicznej;
- współudział w zapewnieniu przejezdności szlaków komunikacyjnych;
- udzielanie pomocy medycznej i wykonywanie zadań sanitarnohigienicznych i przeciwepidemicznych⁹⁵.

Pododdziały wojsk inżynieryjnych są codziennie gotowe do wsparcia społeczeństwa w sytuacjach kryzysowych związanych z występowaniem niemilitarnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa. Ta gotowość jest także zapewniana dzięki działaniom wielu kobiet.

⁹⁴ Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. *o stanie klęski żywiołowej* Dz.U. 2002 nr 62 poz. 558.

⁹⁵ Ustawa *o zarządzaniu kryzysowym* z 26 kwietnia 2007 r., Dz. U. z 2013 r., poz. 1166.

Kobiety wojowniczkі w ujęciu historycznym

Stałe zainteresowanie opinii społecznej służbą wojskową kobiet sprawia, że często odnosimy wrażenie, iż kobiety pojawiły się w szeregach armii stosunkowo niedawno. Jednakże obecność kobiet w siłach zbrojnych sięga odległej przeszłości. Możemy wskazać wiele przykładów kobiet, które zdobywały uznanie jako odważne wojowniczki i dobre przywódczynie.

Już w Starożytności, w kulturze helleńskiej spotykamy mityczne Amazonki, których państwo opierało się na matriarchacie. Tu można wspomnieć Artemizję, która rządziła wyspami Kos, Nisyros, Kalydyna oraz Halikarnasem⁹⁶.

İnną wyjątkowo odważną i utalentowaną wojowniczką była Amage, która w imieniu swego męża władała sarmackim plemieniem Roksolanów w IV wieku p.n.e.⁹⁷.

Z kolei rzymski historyk Ammianus Marcellinus pisze o Barbarzyńskich kobietach Galijkach, które walczyły ramię w ramię z mężczyznami, skutecznie rażąc legionistów z proc, a w walce wręcz wykazując się dzikością. W walce używały czegokolwiek, co wpadło im w ręce, na własnych pięściach i kopnięciach kończąc.⁹⁸

Natomiast Plutarch⁹⁹ wspomina o kobietach germańskich, które z toporem lub mieczem siałły spustoszenie na polach bitew. Wspomina również kobiety z barbarzyńskich krajów, które walczyły nawet na rzymskich arenach¹⁰⁰. Słynna płaskorzeźba znajdująca się w Halikarnasie przedstawia walkę pomiędzy półnagimi kobietami, które dzierżą w swych dłoniach tarcze i miecze.

W epoce wczesnego średniowiecza warto zwrócić uwagę na społeczność wikingów, w której kobiety brały udział w walkach zbrojnych i licznych wojennych wyprawach¹⁰¹.

Na uwagę zasługuje także postać królowej Melizandy władającej królestwem Jerozolimy. Kobieta ta sprawnie zmagala się z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi w świecie zdominowanym przez mężczyzn. Z jej inicjatywy doszło do drugiej wyprawy krzyżowej¹⁰²

⁹⁶ *Amazonki nie są mitem*, <https://kobieta.interia.pl/uczucia/news/-amazonki-nie-sa-mitem,nld,400656> [dostęp 30.04.2021].

⁹⁷ A. Zielińska, „Rola kobiety w plemionach koczowniczych, czyli w poszukiwaniu prawdziwych Amazonek”, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinatines archeoloicae in Asia et Europa Joani Chochorowski dedikate*, Kraków 2012, s. 427-434.

⁹⁸ D. Brodka, *Państwo rzymskie wobec początków wędrówki Ludów w oceanie Ammiana Marcelina*, Meander R. 48, 1993, s. 325-337.

⁹⁹ Plutarch z Cheronei (ur. ok. 50 n.e., zm. ok. 125 n.e.) – jeden z największych pisarzy starożytnej Grecji, historyk, filozof-moralista oraz orator.

¹⁰⁰ P. Matyszak, *Wrogowie Rzymu*, Warszawa 2007, s. 156-166.

¹⁰¹ K. Kowalski, *Kobiety też walczyły w szeregach wikingów*, <https://www.rp.pl/Archeologia/309219900-Kobiety-tez-walczyly-w-szeregach-wikingow.html> [dostęp 25.04.2021].

¹⁰² M. Sałański, *Elita władzy w Królestwie Jerozolimskim (1174-1185)*, Promohistoria, Warszawa 2014, s. 85.

Inna znana z waleczności władczyni to Izabela Kastylijska, która miała swój udział w wyparciu Maurów z Hiszpanii. To dzięki jej działaniom Królestwo Hiszpanii w ciągu kilku dekad zyskało status światowego imperium¹⁰³.

Krwawa Lwica lub Lwica z Bretanii to kolejna kobieta wojownicza. Swymi działaniami wzbudzała popłoch na morzach. Przez kilkanaście lat nękała francuskie statki w akwenie kanału La Manche. Jej działania charakteryzowały się wyjątkową okrutnością, mordowała większość załóg zdobytych okrętów, pozostawiając jedynie kilku świadków jej okrucieństw. Jej flota zwana była „Czarną Flotą”¹⁰⁴.

Z kolei w erze podbojów kolonialnych kobiety przewijają się na kartach historii znacznie częściej. Szczególną uwagę zwracają postacie Greace O’ Malley, która zdobyła miano Królowej Piratów oraz Anne Bonny i Mary Read. Wszystkie panie wiodły awanturniczy tryb pirackiego życia¹⁰⁵.

Także w historii Polski spotykamy waleczne Polki. Zapisaly się one na kartach naszej historii poczynając od czasów I Rzeczypospolitej po rozbiory Polski. Jedną z najsłynniejszych była Teofila Chmielnicka żona Stefana Chmielnickiego. Nie tylko znosiła niewygody życia żołnierskiego towarzysząc mężowi w czasie wypraw wojennych i toczonych walk, ale także wykazywała się szczególnym okrucieństwem wobec wrogów. Była stawiana za wzór żony żołnierza broniącego kresowych rubieży Rzeczypospolitej a przez współczesnych określana mianem „kresowej wilczycy”¹⁰⁶.

Wśród walecznych Polek należy wymienić również Annę Dorotę Chrzanowską, która wspierała swego męża kapitana Jana Chrzanowskiego podczas oblężenia zamku w Trembowli. W chwilach zwątpienia stanowczo przeciwstawiła się poddaniu twierdzy przeważającym wojskom tatarskim. Chrzanowska miała również dowodzić jednym z wypadów zbrojnych obrońców poza mury oblężonej twierdzy¹⁰⁷.

Kolejną Polką, która zapisała się w historii walk o wyzwolenie Polski jest Emilia Plater. Wsławiła się ona w licznych walkach w czasie powstania listopadowego. Za swoje bojowe zasługi awansowała nawet do stopnia kapitana. Dzięki swej walecznej i patriotycznej postawie zbudowała

¹⁰³ H. Kamen, *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*. Warszawa 2008, s. 27-71.

¹⁰⁴ T. Robbins, *Wild Irish Roses; Tales of Brigits, Katheleens, and Warrior Queens*, Conari Press 2004, s. 115-116.

¹⁰⁵ A. Konstam, *Pirates, Terror on the High Seas*, Military Book Club, Oxford 2001.

¹⁰⁶ Z. Kuchnowicz, *Żywoty niepospolitych kobiet polskiego baroku*, Łódź 1989, s. 41-43.

¹⁰⁷ <https://www.kuriergalicyjski.com/index.php/reportage/1008-pamieci-zofii-ktora-uratowala-miasto>, [dostęp 25.04.2021].

swój żołnierski autorytet, który ułatwił jej samodzielne sformowanie oddziału składającego się z dwustu osiemdziesięciu strzelców, kilkudziesięciu chłopów i sześćdziesięciu kawalerzystów.

Z coraz szerszym udziałem kobiet w zmaganiach wojennych mamy do czynienia w okresie kolejnych rewolucji społecznych, które poprzez industrializm prowadziły do rodzenia się monarchii konstytucyjnych i państw demokratycznych¹⁰⁸. Kobiety były członkiniami Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Odegrały w niej niepoślednią rolę. Jako agentki i łączniczki bardzo często osiągały lepsze wyniki od mężczyzn, gdyż nie wzbudzały podejrzeń niemieckich czy rosyjskich żandarmów.

W okresie międzywojennym kobiety zaangażowane w sprawy obronności i bezpieczeństwa kraju doprowadziły do umożliwienia szkolenia wojskowego dla kobiet ochotniczek. Kobiety kombatantki z okresu I wojny światowej oraz okresu walk o ustabilizowanie granic polskich widziały potrzebę powszechnego udziału kobiet w obronie kraju w przypadku zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Postulowały one, by przygotowaniem wojskowym kobiet zajmowała się Ochotnicza Legia Kobiet (OLK), którą jednak z powodu problemów finansowych wojska rozwiązano w 1922 roku. Problematyka przygotowania obronnego kobiet spadła na barki organizacji społecznych i paramilitarnych.

W 1928 r. utworzono Organizację Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju (OPKdoOK). Było to uwieńczenie starań kobiet o uzyskanie prawa do pełnienia pomocniczej służby wojskowej przez kobiety. Wiele kobiet, które były członkiniami tej organizacji zaangażowało się w walce z okupantem niemieckim.

Kobiety walczące w okresie II wojny światowej

W czasie II wojny światowej kobiety uczestniczyły w działaniach zbrojnych Armii Polskiej Państwa Podziemnego, były żołnierzami 1 i 2 Armii Wojska Polskiego oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Jak wynika ze statystyk stanowiły ok.10% stanów oddziałów armii podziemnej. Przeważnie pełniły funkcje medyczne, łącznościowe, logistyczne, administracyjne. Ale również były członkiniami oddziałów bojowych. Z udziałem kobiet przeprowadzono wiele akcji bojowych.

Kobiety - żołnierze wojsk inżynierskich okresu wojny to minerki z KEDYWU oraz członkinie plutonu saperów 1. Samodzielnego Batalionu Kobiecego w 1 Armii Wojska Polskiego.

¹⁰⁸ T. Szczurek, *Wyzwania dla bezpieczeństwa- niepewna przyszłość-między zagrożeniami a szansami*, Warszawa 2019, s. 12-22.

KEDYW, czyli Kierownictwo Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej to oddział zajmujący się przeprowadzaniem i organizacją akcji bojowych, zamachów, sabotażu oraz dywersji wymierzonej w rząd Generalnego Gubernatorstwa, niemiecką, nazistowską administrację okupacyjną, policję oraz wojsko stacjonujące na terytorium Generalnego Gubernatorstwa. W opinii dowództwa AK w akcjach dywersyjnych kobietom znacznie łatwiej było dotrzeć do obiektów ataku niż dywersantom mężczyznom.

Wiosną 1940 roku powołano kobiecy patrol dywersyjny. Na jego dowódcę wyznaczono Zofię Franio pseudonim „Doktór”, która prowadziła praktykę lekarską w Szpitalu Zakaźnym przy ul. Wolskiej w Warszawie a w konspiracji była instruktorką Przysposobienia Wojskowego Kobiet w stopniu porucznika. Poza nią w skład tego pierwszego oddziału bojowego kobiet weszły: Antonina Mijał-Bartoszewska pseudonim „Tosia”, Kazimiera Olszewska pseudonim „Mira”, Kazimiera Skoszkiewicz-Lubańska pseudonim „Kazika” oraz Janina Rudomino pseudonim „Nina”¹⁰⁹.

Wszystkie Panie były doświadczonymi instruktorkami PWK, posiadającymi już przeszkolenie wojskowe, a także przygotowanie do pełnienia służby różnych pomocniczych oddziałach wojskowych. W maju 1940 roku został zorganizowany specjalny kurs minerski, na którym przyszłe saperki dywersantki poznały zasady obchodzenia się z materiałami wybuchowymi, zapalnikami i środkami zapalającymi. Jednocześnie kobiety dywersantki poznały konstrukcje mostów oraz zasady funkcjonowania linii kolejowych – głównych celów ich przyszłych działań dywersyjnych. Po przeszkoleniu pierwszej piątki, każda z Pań utworzyła własny patrol, który zwerbowane ochotniczki szkoliła już samodzielnie¹¹⁰.

W ten sposób w okresie 1940–1943 powstało dziewięć patroli kobiecych. Pod koniec roku 1943 patrole minerskie liczyły 50 kobiet, z których ponad 30 miało za sobą przeszkolenie i służbę w przedwojennym Przysposobieniu Wojskowym Kobiet¹¹¹. Późną jesienią 1942 roku minerskie patrole kobiece przydzielono do Kedywu Okręgu Warszawskiego. Jeden z patroli kobiecych wziął wtedy udział w pierwszej dużej akcji bojowej AK, noszącej kryptonim „Wieniec” i wymierzonej w linie kolejowe wokół Warszawy. W nocy z 7 na 8 października 1942 roku saperki pod dowództwem Antoniny Mijał wysadziły tory pod przejeżdżającą lokomotywą na trasie Okęcie – Piaseczno w pobliżu stacji Pyry¹¹².

¹⁰⁹ Zarząd Główny Armii Krajowej, *Łączność, Sabotaż, Dywersja. Kobiety w Armii Krajowej*, Londyn, s.193-194.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Ibidem*, s.195-197.

¹¹² *Ibidem*, s.200.

Patrole minerskie zrealizowały wiele akcji dywersyjnych, które destrukcyjnie oddziaływały na działania okupanta zaś podnosiły na duchu społeczność okupowanej Polski. Do najbardziej spektakularnych należą:

- akcja „Wieniec”, przeprowadzona jednocześnie na wszystkich kolejowych liniach wylotowych wokół Warszawy w nocy 7/ 8 października 1942r. W trakcie akcji uszkodzono tory kolejowe na głównych kierunkach wyjazdowych z Warszawy;
- akcja „Odwet kolejowy” przeprowadzona w nocy 16/17 listopada 1942r. Polegała na zniszczeniu torów kolejowych na odcinku Dęblin – Łuków – Brześć w odwecie za niemiecki terror i powieszenie 50 więźniów z Pawiaka;
- akcja na magazyny niemieckie w czerwcu 1943r. przeprowadzona na terenie całej Warszawy. Patrole minerskie dokonały ataków na wytypowane obiekty przy użyciu ładunków termitowych;
- napad na Arbeitsamt¹¹³ w sierpniu 1943r., którego celem było spalenie kartotek Polaków;
- konstruowanie miniaturowych ładunków wybuchowych i przesyłanie ich pocztą do wysokich dostojników niemieckich w Warszawie i Krakowie. Ładunki miały wymiary i wygląd pudełek od cygar - bombonierki. Akcja ta wywołała potworną panikę wśród Niemców¹¹⁴.

Patrole minerskie nie tylko uczestniczyły w akcjach bojowych. W maju 1944r. minerki z patrolu IX wykonały wyrok na konfidentce, który doniósł do Niemców na Jadwigę Kuberską – dowódcę patrolu IX. Cała rodzina Jadwigi Kuberskiej została aresztowana zaś dwaj oficerowie AK przebywający w jej mieszkaniu rozstrzelani przez Niemców w publicznej egzekucji¹¹⁵.

Kobiety minerki zorganizowały również pomoc dla żydowskich formacji wojskowych szykujących się do powstania w getcie warszawskim na początku 1943 roku. Do ich obowiązków należała między innymi koordynacja przerzutów amunicji i środków zapalających z magazynów Kedywu do getta. Centralny punkt przerzutowy znajdował się na Krakowskim Przedmieściu 4. Punktem kierowała Kazimiera Olszewska. Wraz z Marią Piotrowicz „Zonią” i Michaliną Petrykowską „Miecią”, przenosiły „wybuchowe pakunki” do sklepu przy Marszałkowskiej 77, skąd przekazywano je do getta¹¹⁶.

¹¹³ Arbeitsamt - urząd pracy, organ administracji niemieckiej na okupowanych ziemiach polskich. Zajmował się głównie egzekwowaniem narzuconego Polakom przymusu pracy oraz kierowaniem polskich obywateli na przymusowe roboty przymusowe do nazistowskich Niemiec.

¹¹⁴ Zarząd Główny Armii Krajowej, *op. cit.*, s. 197-212.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 199-200.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 212-213.

W kwietniu 1942 roku powołano jeszcze jeden kobiecy zespół sabotażowo-dywersyjny podległy bezpośrednio komendzie Związku Odwetu. Komendantką nowego oddziału kobiecego, który otrzymał nazwę „Disk” (skrót od nazwy Dywersja i Sabotaż Kobiet) została charyzmatyczna por. Wanda Gertz pseudonim „Lena”. Większość członkiń pierwszego składu „Dysku” miała za sobą przeszkolenie w PWK lub była jego instruktorkami. Należały do nich między innymi: Władysława Macieszyna „Sława”, Maria Jankowska „Margerita”, dr Jadwiga Bekowa „Jaga”, Janina Szymańska „Wiga”, Hanna Bielik „Filipina” i Maria Zielonka „Zofia”. W sumie patrole „Dysku” liczyły pod koniec 1943 roku według różnych źródeł od 74 do 130 kobiet. W patrolach „Disku” działały specjalistki o bardzo dobrym przygotowaniu technicznym. Dzięki znajomości budowy i zasad działania maszyn i urządzeń dokonywały sabotażu na elementach, które najczęściej ulegały awariom z przyczyn naturalnego zużycia. I tak wstrzykiwały kwas solny do smarownic i łożysk, który powodował szybką korozję, ale nie pozostawiał śladów niszczenia. Do zbiorników z benzyną wrzucały „cygara” - pływakowe zapalniki czasowo-chemiczne. W transportach wojskowych umieszczały miniaturowe urządzenia zapalające z zapalnikami czasowo-chemicznymi¹¹⁷.

Przygotowanie saperów kobiet zostało wykorzystane w trakcie Powstania Warszawskiego. Patrole minerskie dr Franio w dniu 20 sierpnia 1944 roku dokonały za pomocą ładunków wybuchowych dwóch wyłomów w gmachu Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej (PAST), przez które wdarły się szturmowe oddziały powstańcze i zdobyły ten budynek.

Kobiety zapisały się także na kartach historii Wojska Polskiego maszerującego ze wschodu. W 1. Armii Wojska Polskiego tworzonego w Związku Radzieckim utworzono 1. Samodzielny Batalion Kobiecy. W strukturach tego batalionu powstał pluton saperów. 1 września 1943 1 kompania fizylierek wyruszyła wraz z 1 Dywizją Piechoty na front. W czasie bitwy pod Lenino kompania ta pełniła służbę wartowniczą przy sztabie dywizji; jedną drużynę przydzielono do plutonu sanitarnego 2 pułk piechoty dla wynoszenia rannych z pola walki, udzielania pierwszej pomocy oraz eskortowania jeńców.

W lipcu 1944r. batalion kobiecy wkroczył na obecne ziemie polskie. Od 17 lipca pełnił służbę wartowniczą w jednostkach tyłowych armii, od 12 października służbę garnizonową na Pradze w Warszawie, a po wyzwoleniu stolicy objął posterunki w lewobrzeżnej Warszawie. 14 września 1944 została wyzwolona prawobrzeżna Warszawa. Nasiliło się bezprawie i kradzież, w związku z czym przy komisariatach milicji obywatelskiej dowództwo garnizonu utworzyło

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 218-219.

komendy wojskowe – celem utrzymania porządku publicznego, zabezpieczenia mienia publicznego i zapewnienia bezpieczeństwa. Do tej trudnej wartowniczej służby został wyznaczony 1 Samodzielny Batalion Kobiety im. Emilii Plater. Fizylierki tego batalionu 17 stycznia 1945 r. – tuż po wyzwoleniu – w godzinach popołudniowych zaciągnęły wartę przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie zaś żołnierki z plutonu saperów przystąpiły do rozminowywania stolicy oraz odbudowy zniszczonych obiektów.

Kobiety we współczesnych wojskach inżynieryjnych

Pojawienie się kobiet w wojsku stanowiło pewnego rodzaju wyzwanie dla polskiej armii, zwłaszcza w sferze organizacyjnej, a także dawało szansę na zmianę stereotypów myślenia na temat roli kobiet i mężczyzn w życiu społecznym. Pojawienie się kobiet w wojsku wymusiło także wprowadzenie dodatkowych przepisów w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy w zakresie ochrony macierzyństwa, wynikających z prawa pracy. Ponadto dla dobra pożycia małżeńskiego i życia rodzinnego ustawodawca wprowadził także wiele zapisów chroniących małżeństwa żołnierzy zawodowych przed tworzeniem sytuacji niesprzyjających umacnianiu więzi rodzinnych. Żołnierzy zawodowych, którzy pozostają w związku małżeńskim z osobą również służącą, jako żołnierze zawodowi, wyznacza się na stanowiska służbowe w tym samym garnizonie lub w miejscowościach pobliskiej.

Rzeczywistość, w jakiej żyjemy charakteryzuje się różnorodnością, istnieniem rozmaitych zjawisk, które wcześniej nie miały szans bytu. Dlatego w tym kontekście obecność kobiet w wojsku nie jest już bulwersującym zjawiskiem, choć nadal wzbudza liczne kontrowersje. Wynikają one często z zakorzenionych stereotypów myślenia oraz wskazywanych przez naukowców różnic psychologicznych płci.

W artykule *Psychologiczne różnice płci*, Bogdan Wojciszke wskazuje trzy najczęściej spotykane w literaturze naukowej przyczyny ich powstawania. Jednocześnie Autor zastrzega, że żadna ze wskazanych przyczyn nie została jednoznacznie potwierdzona jako najtrafniejsza, a zatem wszystkie należy traktować w kategorii hipotez częściowo zweryfikowanych, a nie tez wchodzących w szeroko rozumiany obszar wiedzy nauk społecznych¹¹⁸.

Pierwszą ze wskazywanych przyczyn jest odmienna i uwarunkowana przez określoną kulturę socjalizacja dzieci w zależności od płci. Takie podejście wynika z często spotykanych w różnych kulturach odmiennych wzorców bycia mężczyzną i kobietą. Innymi słowy, zgodnie

¹¹⁸ B. Wojciszke, *Psychologiczne różnice płci*, Wszechświat t. 113, nr 1-3, 2012, s. 16–17.

z tym podejściem za różnice mentalne odpowiada zarówno wychowanie w domu przez rodzinę, jak i proces funkcjonowania w szerszym kontekście społecznym właściwym danej kulturze.

Drugą podawaną przyczyną psychologicznych różnic płci jest wynik ewolucji społecznej, czyli zmieniającej się na przestrzeni setek pokoleń specjalizacji mężczyzn i kobiet stosownie do wykonywanych w grupie zadań (zaczynając od mężczyzn w roli myśliwych i kobiet, jako odpowiedzialnych za zbieractwo).

Trzecią przyczyną jest odmiennność ról społecznych wynikających wprost z różnic biologicznych, np. tylko kobiety mogą rodzić i karmić dzieci. W opinii zwolenników tej koncepcji różnice fizjologiczne wpływają na percepcję rzeczywistości, a zatem również na osobowość kobiet i mężczyzn¹¹⁹.

Z kolei Według Graya¹²⁰ mężczyźni wyróżniają się siłą, kompetencją, skutecznością i osiąganiem założonych celów, a kobiety pięknem, miłością, umiejętnością nawiązania porozumienia i utrzymywania związków¹²¹. Ponadto, kobiety wykazywałyby się skłonnością do nieustannego ulepszania otoczenia, co mężczyźni mieliby traktować jako podważanie ich kompetencji. Kobięce dążenie do budowania i pielęgnowania związków miałoby również swoje odbicie w ciągłym poszukiwaniu bliskości, a niekoniecznie pytaniu o rozwiązania bieżących problemów¹²².

Służba w wojskach inżynieryjnych jest bardzo ciężka, lecz zaszczytna. Pomimo wielu uciążliwości służby napotykanych w tym rodzaju wojsk, kobiety chętnie decydują się na nią. Pełnią służbę w korpusie oficerskim, podoficerskim oraz korpusie szeregowych. Spotykamy kobiety w pododdziałach inżynieryjnych wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej. Zajmują kluczowe stanowiska służbowe w pododdziałach pontonowych, drogowo – mostowych, saperów, minowania, wydobywania i oczyszczania wody, pododdziałach likwidacji zniszczeń lotniskowych. Coraz więcej kobiet zgłasza się do służby wojskowej. Jednak mimo podejmowanych działań integracja kobiet w wojsku polskim odbywa się dość wolno. Składa się na to kilka powodów w tym tzw. kultura organizacyjna wojska, często podtrzymywana dzięki stereotypom i sposobem myślenia o armii, jako miejscu wyłącznie dla mężczyzn. Musimy jednak pamiętać, że jeśli chcemy wzmacniać personel armii to musimy także wykorzystywać potencjał kobiet chcących służyć

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ John Gray – amerykański terapeuta rodzinny, wykładowca akademicki oraz pisarz.

¹²¹ J. Gray, *Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus*, Poznań 2019, s. 23 i 25.

¹²² *Ibidem*, s. 29.

krajowi. Jednak dowódcy każdego szczebla muszą traktować wszystkich żołnierzy jednakowo. Jednocześnie dowódca musi stwarzać warunki do przełamywania stereotypów, takich jak:

- „Wcielenie kobiet do jednostek spowoduje całkowite załamanie dyscypliny i spójności jednostek”;
- „Kobiety nadają się tylko do funkcji pomocniczych”;
- „Kobiety czują się dobrze tylko w swoim towarzystwie”.

Takie stereotypowe myślenie często nadal spotykane jest w życiu wojskowym a przecież służba i rywalizacja powinny być oparte na jednakowych standardach i wymogach. Wszyscy żołnierze muszą być również traktowani z szacunkiem i godnością.

Zdarza się, że kobiety w wojsku często oczekują specjalnego traktowania i z powodzeniem osiągają swój cel. Generalnie kobiety nie powinny spotykać się ze szczególnym traktowaniem. Jeśli kobieta zostaje zwolniona z pewnych obowiązków z powodu płci to jest to błąd dowódcy a nie tej kobiety. Dowodzenie i wymagania muszą być jednakowe i bezstronne dla obu płci.

Osobnym problemem jest traktowanie kobiet przez wyższych przełożonych spoza jednostki. Często nie widzą oni żołnierza a tylko kobietę.

Zróżnicowane są także postawy podwładnych wobec kobiet dowódców. Od macho, którzy nie mogą pogodzić się z faktem dowodzenia pododdziałem przez kobietę do żołnierzy dumnych z faktu, że dowodzi nimi kobieta i robiących wszystko, aby zespół, którego są członkami był najlepszy. Ćwiczenia, w trakcie których pododdziały były poddane praktycznemu sprawdzianowi umiejętności z realizacji zadań zabezpieczenia inżynieryjnego działań bojowych. Dowódcą jednego z plutonów saperów była pani podporucznik, świeżo promowana absolwentka Wyższej Szkoły Oficerskiej. Były to jej pierwsze ćwiczenia w roli dowódcy plutonu i pierwszy sprawdzian wyszkolenia dowodzonego plutonu. Pani porucznik bardzo przeżywała ten sprawdzian. Swoje obowiązki w roli dowódcy plutonu wykonała na najwyższym poziomie a reszta zadania zależała od działania podległych jej żołnierzy. Żołnierze ci byli bardzo dumni, że dowodzi nimi kobieta. Jeden z rośłych saperów chcąc uspokoić sytuację powiedział „pani porucznik się nie martwi, zadanie będzie na pięć”. Następnie zwrócił do żołnierzy swego plutonu słowem „słyszeliście”. Gdy pluton przystąpił do wykonywania zadania wszyscy żołnierze działalni z pełnym zaangażowaniem i pluton wykonał je na ocenę bardzo dobrą z dużym zapasem czasowym.

Oczywiście państwo ponosi liczne koszty w związku z pełnieniem służby wojskowej przez kobiety. Sprawy ciąży i opieki nad dziećmi są często przytaczane, jako jedne z kluczowych

przeszkód służby kobiet w jednostce wojskowej. A przecież kobiety pracują w różnych zawodach i tam pracodawcy też ponoszą te koszty. Od umiejętności i sposobu dowodzenia dowódcy zależy, jak będzie kreowana polityka wobec kobiet żołnierzy.

Kobiety pododdziałów inżynieryjnych realizowały liczne zadania wsparcia społeczeństwa w sytuacjach kryzysowych czy też wsparcia władz terenowych w realizacji różnorodnych uroczystości patriotycznych czy religijnych. Kobiety dowódcy plutonów i drużyn a także specjaliści wojsk inżynieryjnych spotykane były przy budowie mostów tymczasowych w trakcie remontu Trasy Toruńskiej w Warszawie, przy budowie przepraw mostowych w trakcie Dni Morza oraz Złotu Żaglowców w Szczecinie czy organizacji kampusu na Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Swoje zadania zawsze wykonywały na najwyższym poziomie.

Na uwagę zasługuje fakt, że kobiety żołnierze w podległych autorowi jednostkach wojskowych uczestniczyły we wszystkich misjach zagranicznych wojska polskiego:

- w misji humanitarnej w Pakistanie plutonem saperów dowodziła kobieta;
- w misji stabilizacyjnej w Iraku i w Afganistanie kobiety służyły na stanowiskach dowódców drużyn i szeregowych saperów;
- w misji na Bałkanach i w Libanie dowodziły patrolami saperskimi prowadzącymi rozminowanie terenu;
- w misji w Czadzie kobieta dowodziła plutonem inżynieryjnym.

Do wszystkich zadań misyjnych panie przygotowywały się z ogromną starannością. Przykładem może być pani podporucznik wyjeżdżająca na misję do Czadu. Jednym z zadań pododdziału inżynieryjnego było wydobywanie i uzdatnianie wody. Zadanie bardzo trudne w tamtych warunkach geograficznych. Pani porucznik jeszcze przed wyjazdem przygotowała sobie wszystkie niezbędne dane geologiczne rejonu misji, co znacznie ułatwiło jej pododdziałowi realizację zadania wydobywania wody.

Innym przykładem może być działanie pani kapral przygotowującej się do wyjazdu na misję na Bałkany w składzie patrolu saperskiego realizującego zadania rozminowanie terenu. Misje w strefach działań wojennych obciążone są dużym ryzykiem. Pani kapral przygotowała się do możliwości realizacji wszystkich zadań i zastąpienia każdego żołnierza patrolu. Przed wyjazdem ukończyła kursy: uprawniający do kierowania pojazdami ciężarowymi, upoważniający do przewożenia materiałów niebezpiecznych, ratownika medycznego. Pani kapral była na tyle dobrze

zorganizowana, że nie musiała przerywać studiów na czas trwania misji. Egzaminy zaliczyła w trakcie urlopu spędzanego w kraju.

Oczywiście nie wszystkie sytuacje związane ze służbą kobiet były bezproblemowe. Kobiety są bardzo ambitne i między nimi często dochodziło do niezdrowej rywalizacji. Kiedy w dowodzonej jednostce służyło tylko kilkanaście kobiet, prosiły, aby nie było między nimi zależności służbowej, a tego nie zawsze da się uniknąć.

Innym problemem wojskowej służby kobiet są małżeństwa wojskowe. Trudno jest małżonkom pogodzić opiekę nad dziećmi i realizację zadań szkoleniowych zwłaszcza tych realizowanych na poligonach. Małżonkowie nie mogą również wyjechać wspólnie na misje zagraniczne. Dyskomfortową dla dowódcy jest sytuacja, gdy dowiaduje się, że dwoje żołnierzy skierowanych do udziału w misji stabilizacyjnej w Afganistanie zawarło związek małżeński bezpośrednio przed wyjazdem w rejon misji bez informowania o tym fakcie przełożonych.

Saper swą Babę ma, czyli coś o wojskach inżynieryjnych na wesoło.

Rodzaj żeński zawsze był ważnym elementem w wojskach inżynieryjnych. Wiele elementów saperskiego wyposażenia, bez których saperzy nie wykonają swych kluczowych zadań posiada nazwy w rodzaju żeńskim. **Mina** jest wielokrotnie uzbrajana i rozbrajana przez saperów. Bez pomocy **macki saperskiej** saper nie rozminuje pola minowego. Także nowoczesny, sterowany zdalnie trał przeciwminowy nosi imię **Bożena**. **Łopata** jest podstawowym narzędziem do prac ziemnych. **Łódka i kładka** umożliwiają przeprawę na drugi brzeg. Nawet potężny most pontonowy w wojskach inżynieryjnych nazywany jest **wstęgą**. Dzięki **amfibiom** możliwe jest przeprowianie ludzi i sprzętu na drugi brzeg przeszkód wodnych. W czasie powodzi przy użyciu amfibii ewakuowani są ludzie i ich mienie.

Z kolei **siatki maskujące** oraz **makiety** sprzętu zapewniają realizację zadań maskujących i dezinformacyjnych. Dzięki **koparkom i spycharkom** saperzy wykonują rozbudowę fortyfikacyjną terenu. Z kolei głównym elementem kafaru, czyli urządzenia do wbijania pali w grunt jest **baba**.

Baba w języku polskim jest synonimem słowa kobieta. W wojskach inżynieryjnych urządzenie służące do ręcznego pobijania wbijanego w grunt pala nosi nazwę „**Baba saperska**”. Waży jak drobna kobieta ok. 50 kg. Bez jej pomocy nie można zbudować mostu. A że saperzy tę swoją babę uwielbiają to Zenon Friedwald w 1936r. napisał piosenkę saperską pt. „Saper swą babę ma”. Muzykę skomponował Jerzy Jurand. Treść piosenki brzmi następująco:

„Piechur ma karabin, Pilot samoloty
Ułan ma konika, A saper ma młoty
Druciarz ma druciki, Kanonier armatę
Saper ma swą babę I swoją łopatę
Saper taką babę ma, babę ma, babę ma
Co wszystkiemu radę da, Radę da, hej
Baba silna, jak ze stali,
Wszystko wbija, wszystko wali
I zadziwia siłą lwią.
Saper kocha babę swą
Baba to maszyna Do wbijania pali
Praca jej nie zmęczy Ani nie rozwali
Przy budowie mostów, Przy budowie drogi
Baba silnie stoi, Bo ma zdrowe nogi”.

W dęblińskiej twierdzy praktycznie od odzyskania niepodległości stacjonują jednostki wojsk inżynieryjnych. Głównym trzonem tych jednostek były i są pododdziały drogowo-mostowe posiadające na swym wyposażeniu „Baby saperskie”. Ta saperska miłość do Bab spowodowała, że w saperskim garnizonie Dęblin funkcjonuje stowarzyszenie miłośników „Baby saperskiej”, któremu przewodzi im Onufry Starybabiarcz.

Na zdjęciu pomnik saperów wbijających pal przy użyciu „Baby Saperskiej” znajdujący się w Warszawie w miejscu forsowania Wisły przez pododdziały 1. Armii Wojska Polskiego, niosące pomoc Powstańcom Warszawskim.

Fot. 1 Pomnik Saperów w Warszawie



Źródło: domena publiczna

Podsumowanie

Służbowe doświadczenia Autora ze środowiskiem żołnierskim mieszanym płciowo rozpoczęły się już w latach 90-tych XX wieku i są bardzo pozytywne. Wówczas w 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej kobiety pełniły służbę głównie na stanowiskach medycznych oraz psychologów. W 2. Stargardzkim batalionie saperów kobiety pełniły służbę w plutonie medycznym. Wzorowo wykonywały swoje obowiązki służbowe i potrafiły je pogodzić z obowiązkami żon i matek. Uczestniczyły w codziennym szkoleniu oraz w misjach zagranicznych. W 1. Dęblińskim pułku drogowo-mostowym kobiety dowodziły plutonami inżynieryjnymi. Ze swoimi pododdziałami budowały drogi i mosty. W 1. Brygadzie Saperów kobieta dowodziła plutonem saperów w misji humanitarnej w Pakistanie. Z kolei w 2. Brygadzie Saperów kobiety służyły w pododdziałach bojowych we wszystkich korpusach osobowych (oficerowie, podoficerowie, szeregowi). Kobiety w wojskach inżynieryjnych wyróżniają się odwagą, poświęceniem i zaangażowaniem w służbę. Są dobrymi specjalistkami wojsk inżynieryjnych. Potrafią łączyć uzdolnienia wojskowe z typowo kobiecymi zdolnościami społecznymi. Największą trudnością związaną z wojskową służbą kobiet jest sytuacja, gdy ktoś ze „starej gwardii” pokazuje swoją prawdziwą twarz. W pamięci pozostaje rozmowa z podwładnym, starszym o 10 lat od autora, który w 2005r zameldował dowódcy pułku, że na niego już czas na emeryturę, skoro plutonami zaczynają dowodzić kobiety. Był to dowódca batalionu, do którego zostały skierowane trzy absolwentki Wojskowej Akademii Technicznej. Inne podejście było młodszej kadry. Ci żołnierze szybko akceptowali kobietę, jeśli pokazała, że potrafi wykonać zadanie.

Należy zauważyć, że kobiety służące w korpusie inżynieryjnym nie naruszają spójności oddziałów, ich wydajności oraz skuteczności. Kobiety w wojsku wpływają również na poprawę kultury słowa. W pododdziałach mieszanych znacznie zmniejsza się ilość używanych wulgaryzmów

Każdy dowódca powinien podejmować działania stwarzające jednakowe szanse rozwoju zawodowego dla kobiet i mężczyzn. Wykorzystanie predyspozycji kobiet w służbie wojskowej wymaga czasu oraz otwartego spojrzenia na problematykę obu płci. Należy zaprzestać wartościowania odmiennych sposobów reagowania i zachowania się kobiet i mężczyzn.

Obecność kobiet w wojsku przyczynia się do zmiany wizerunku armii w społeczeństwie. Kobiety w wojskach inżynieryjnych mogą pełnić służbę wszędzie, istotne jest jednak to, by posiadały odpowiednie predyspozycje fizyczne i psychiczne. Należy zauważyć, że tak jak w innych dziedzinach życia społecznego – kobiety w armii są coraz lepiej wykształcone i świadome swoich możliwości.

Integracja kobiet w wojskach inżynieryjnych odbywa się dość wolno. Mimo, że kobiety służą w armii w pełni profesjonalnej, nadal w wielu jednostkach i pododdziałach funkcjonują stereotypy i sposoby myślenia o wojsku, jako instytucji wyłącznie dla mężczyzn. W wojskach inżynieryjnych służy wiele kobiet, które swą wiedzą, zaangażowaniem w szkolenie czy predyspozycjami dowódczo-sztabowymi udowodniły, że są wysokiej klasy profesjonalistami. Nadal jednak żadna kobieta w wojskach inżynieryjnych nie dowodzi batalionem (choć Autor zna osobiście kilka, które mogłyby te stanowiska zajmować). Ponadto nie spotkał dotychczas kobiety-oficera w strukturach Sztabu Generalnego WP.

Wykorzystanie potencjału, jaki drzemie w kobietach służących w wojskach inżynieryjnych może służyć przemianom, jakie zachodzą w armii. Przede wszystkim żołnierze bez względu na płeć muszą być traktowani równo. Wojska inżynieryjne zmieniają się tak jak i zmienia się nasze społeczeństwo. Zmiany kulturowe umożliwiają kobietom zajmowanie kolejnych stanowisk w hierarchii wojskowej i są one skutecznymi liderami w dowodzonych pododdziałach.

Na podstawie osobistych doświadczeń autora można stanowczo stwierdzić, że należy dostarczać wiedzy wszystkim żołnierzom z obszaru świadomości kulturowo-płciowej. Pozwoli to na lepsze budowanie zespołów oraz stawianie czoła przyszłym szansom, wyzwaniom i zagrożeniom. Wojska inżynieryjne uczestniczą we wszystkich misjach Wojska Polskiego. Ponadto, najczęściej ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych wspierają społeczeństwo podczas klęsk żywiołowych, katastrof naturalnych bądź spowodowanych działalnością człowieka. Rola kobiet w tych działaniach jest nieoceniona i często przyczynia się do powodzenia działań.

Realizacja działań stwarzających jednakowe szanse rozwoju zawodowego dla kobiet i mężczyzn, wykorzystanie ich predyspozycji w pracy wymaga czasu oraz otwartości w spojrzeniu na problem obu płci, zaprzestania wartościowania odmiennych sposobów reagowania i zachowania się kobiet i mężczyzn.

Obecność kobiet w mundurach wojskowych przyczynia się do zmiany wizerunku armii w społeczeństwie. Kobiety w wojskach inżynieryjnych mogą pełnić służbę wszędzie, istotne jest jednak to, by posiadały odpowiednie predyspozycje fizyczne i psychiczne.

Kobiety w wojsku - podobnie jak w innych dziedzinach życia społecznego – są coraz lepiej wykształcone i świadome swoich możliwości. Posiadają ogromny potencjał do wykorzystania w sferze obronności i zarządzania kryzysowego.

Bibliografia

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej Dz.U. 2002 nr 62 poz. 558.
2. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym z 26 kwietnia 2007 r., Dz. U. z 2013 r., poz. 1166.

Literatura

3. Brodka D., *Państwo rzymskie wobec początków wędrówki Ludów w oceanie Ammiana Marcelina*, Meander, R. 48, 1993.
4. Gray J., *Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus*, Poznań 2019.
5. Kamen H., *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*. Warszawa 2008.
6. Konstam A., *Pirates, Terror on the High Seas*, Military Book Club, Oxford 2001.
7. Kuchnowicz Z., *Żywoty niepospolitych kobiet polskiego baroku*, Łódź 1989.
8. Matyszak P., *Wrogowie Rzymu*, Warszawa 2007.
9. Robbins T., *Wild Irish Roses; Tales of Brigits, Katheleens, and Warrior Quens*, Conari Press 2004.
10. Sałański M., *Elita władzy w Królestwie Jerozolimskim (1174-1185)*, Promohistoria, Warszawa 2014.
11. Szczurek T., *Wyzwania dla bezpieczeństwa- niepewna przyszłość - między zagrożeniami a szansami*, Warszawa, 2019.
12. Wojciszke B., *Psychologiczne różnice płci*, Wszechświat t. 113, nr 1-3, 2012.

13. Zarząd Główny Armii Krajowej, *Łączność, Sabotaż, Dywersja. Kobiety w Armii Krajowej*, Londyn 2003
14. Zielińska A, „Rola kobiety w plemionach koczowniczych, czyli w poszukiwaniu prawdziwych Amazonek”, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinatines archeoloicae in Asia et Europa Joani Chochorowski dedikate*, Kraków 2012.

Źródła internetowe

15. *Amazonki nie są mitem*, *interia.pl*, <https://kobieta.interia.pl/uczucia/news/-amazonki-nie-sa-mitem,nld,400656>.
16. <https://www.kuriergalicyjski.com/index.php/reportage/1008-pamieci-zofii-ktora-uratowala-miasto>.
17. Kowalski K., *Kobiety też walczyły w szeregach wikingów*, <https://www.rp.pl/Archeologia/309219900-Kobiety-tez-walczyly-w-szeregach-wikingow.html>.

Abstract: In the article, the author discusses the issues of women's military service as seen through the eyes of an experienced commander. In the first part, the author presents the specificity of service in engineering troops. Later, the participation of women in armed formations throughout history is presented. There are examples of women involved in national liberation struggles and women's activities for the voluntary military training of women. The author presents the activity of women in engineer patrols in the underground structures of the Home Army during the German occupation. The author also presents the activities of the women's platoon of sappers in the 1st Independent Women's Battalion of the 1st Polish Army. Further on, the author describes the service of women in engineering troops based on his own experience.

Keywords: women, security, defense, engineering troops.

Waldemar ZAKRZEWSKI – doktor inżynier, adiunkt na Wydziale Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp. Absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu, Uniwersytetu Szczecińskiego, studiów podyplomowych w zakresie zarządzania kryzysowego w Akademii Morskiej w Szczecinie, studiów podyplomowych w zakresie polityki obronnej w Akademii Obrony Narodowej oraz kursów w NATO, stopień doktora nauk o bezpieczeństwie uzyskał w Akademii Obrony Narodowej. Obszar zainteresowań naukowych to bezpieczeństwo narodowe, przeciwdziałanie terroryzmowi, obronność, zarządzanie kryzysowe oraz wsparcie układu pozamilitarnego przez siły zbrojne

w sytuacji wystąpienia zagrożeń niemilitarnych. Wielokrotnie brał udział w przeciwdziałaniu zagrożeniom niemilitarnym kraju i usuwaniu ich skutków. Autor wielu publikacji z zakresu bezpieczeństwa narodowego, zarządzania kryzysowego oraz wykorzystania potencjału wojska do wsparcia układu pozamilitarnego w sytuacjach kryzysowych.